



O „Koncercie dla Mamy i Taty” piszemy na str. 8.

Fot. M. Niemiec

SZERSZA PLATFORMA

Rozmowa z radnym Przemysławem Korczem

To pana pierwsza kadencja w Radzie Miasta i od razu zostaje pan przewodniczącym Komisji Ochrony Środowiska, Zdrowia, Rolnictwa i Leśnictwa. Nie obawiał się pan tego wyzwania?

Nie, ponieważ już wcześniej zasiadałem w gremiach zawodowych, bo tam też istnieją rady. Było to wyzwanie, ale niezwiązane z poważnym stresem czy strachem. Przypuszczam, że ten wybór był podyktowany tym, co dotychczas prezentowałem w mieście. Jeżeli ktoś jest dostrzegany, to również decyduje o tym, jak się go postrzega jako radnego. Nie ukrywam, że oprócz Tomasza Dyrdy, byłem radnym zawodowo związanym z tematyką podejmowaną przez komisję zdrowia. To zapewne też miało wpływ.

Każdy radny w pierwszej kadencji bardziej wyraziście ocenia pracę samorządu. Jaka jest pana ocena RM?

Nie widzę większych konfliktów, nikt nikomu nie robi na złość. Współpraca układa się dobrze, niezależnie od ugrupowania, natomiast dostrzegam bezwład urzędniczy. Dostrzegam brak przełożenia tego, co postulują komisje, na konkretne działania realizowane przez wydziały Urzędu Miasta. To jako radnego pierwszej kadencji zdziwiło mnie, że nie zawsze wykonuje się to, co postanowiono. Coś się rozmywa i traci się z ogólnego widoku, choć nie raz o to wnioskowano.

(cd. na str. 2)

PAPIERNICZY ŚWIAT
Ustroń ul. Daszyńskiego 56
na piętrze
tel. (33) 854-53-30
zapraszamy: 7.30 - 17.00, sob. 9.00 - 13.00
ZAPRASZAMY NA SZKOLNE ZAKUPY
NOWA KOLEKCJA SZKOŁA 2010/11
PRZY ZAKUPIE WYPRAWKI SZKOLNEJ - RABAT

Kredyt na PIT!
Przyjdź z PIT-11 od Pracodawcy, a otrzymasz kredyt!
Ustroń, Rynek, tel. 33 854 25 22
Bez zaświadczenia o zarobkach!
getinbank
BANK TWOICH OSZCZĘDNOŚCI
www.getinbank.pl
Pracownia obsługująca do 30.06.2010 r. Kredyt gotówkowy bez zaświadczenia o zarobkach po przedstawieniu PIT-11 i słowa osobistej „Jestem radnym w Urzędzie Miasta”.

SZERSZA PLATFORMA

(cd. ze str. 1)

Jest pan członkiem Platformy Obywatelskiej, a ja tego na sesjach nie dostrzegam. Czym to jest spowodowane?

Utarło się w naszej ustronńskiej radzie, że jest apolityczna. Tymczasem rada nigdy nie będzie apolityczna, ponieważ każdy kto poddaje się demokratycznym wyborom, jest politykiem. Gremium, z którego wystartował, jest ugrupowaniem politycznym. Mamy jednak różnice pomiędzy ugrupowaniami ponadregionalnymi, jak nasza partia PO, a lokalnymi ugrupowaniami, w których nie ma bezpośredniego przełożenia na wyższe szczeble władzy, więc nie ma możliwości pozyskiwania wsparcia z wyższych struktur.

To znaczy jest tak, że te lokalne ugrupowania są skupione na tym co się dzieje w Ustroniu, a wy jesteście związani z ogólnokrajową polityką?

Nie. Na niższych szczeblach PO nie narzuca się sposobu działania w gminie. Natomiast są inicjatywy przekładające się na wyższe szczeble i jesteśmy wtedy wspierani, np. we współpracy z powiatem. Tu współpraca jest niezła, a Ustronь pozyskuje środki poprzez wsparcie partii. Chciałbym tu wymienić kilka inwestycji drogowych zrealizowanych przez starostę Czesława Gluzę we współpracy z miastem, jak choćby ul. 3 Maja, ul. Lipowska.

O tych inwestycjach mówiło się od lat.

Ale dopiero teraz zostały sfinalizowane. Inne są przyspieszane. Będzie realizowana ul. Daszyńskiego, ul. Dominikańska, a już mam sygnały o kolejnych inwestycjach na terenie Ustronia. To się nie bierze znikąd. Ugrupowania lokalne też skupiają ludzi aktywnych, ale ich możliwości są niższe. My nie jesteśmy hamowani naszą przynależnością polityczną, nie musimy

wykonywać dyrektyw partyjnych, natomiast mamy większe możliwości. Według mnie świadczy to o wyższości ugrupowań ponadlokalnych. Tu jeszcze raz chciałbym podkreślić, że nasza rada nie jest apolityczna, natomiast nie ma w niej sporów politycznych.

Lepiej by było, gdyby rada była zdominowana przez PO, PiS, PSL i SLD?

Można na bazie PO stworzyć szerszą platformę, nazwijmy ją platformą samorządową, która skupiałaby ludzi chętnych do współpracy z nami. Wiele osób chciałoby z nami współpracować, ale nie pod szyldem partii. Jesteśmy partią otwartą, nie chcemy nikogo wykluczać, czy to ze względów religijnych, czy światopoglądowych. Oczywiście mamy swoje ramy i ich będziemy się trzymać. Natomiast chcielibyśmy zaprosić szersze gremium do współdziałania, abyśmy pod wspólnym szyldem wystartowali nie tylko w wyborach w Ustroniu, ale też w innych gminach, a może do powiatu.

Jednak to ugrupowanie będzie związane z PO. A ludzie na Śląsku Cieszyńskim z obawą pochodzą do szeregowania ich w partiach.

Wiem o tym jako cieszyński z dziada pradziada, ale sam temu zasztafardkowaniu się poddałem i nie czuję na sobie żadnej presji, ponieważ jest to PO, partia skupiająca ludzi z różnych kierunków myślenia i o różnej historii. Dlatego nie obawiam się, by ludzie chcący przystąpić z nami do wyborów, byli szufladkowani. Byłoby to wspólne porozumienie, ale nie pod wyłącznym logo PO. Mam prawie pewność, że tych osób będzie sporo. Nasza rada może wyglądać personalnie bardzo podobnie, ale będzie to platforma samorządowa.

PO zdobyła w Ustroniu kilka tysięcy głosów. Natomiast wasze struktury partyjne w mieście są prawie niewidoczne.

Może jest to podporządkowanie się tradycji cieszyńskiej, aby się nie afiszować z przynależnością partyjną, ale poprzez swoje działania pokazywać, co się chce robić w życiu publicznym. Angażujemy się w konkretne działania, jak choćby ja przy remoncie ośrodka zdrowia. To nie tylko ja, ale również partia polityczna, która miała tu coś do powiedzenia. Jest przełożenie przez osobę na partię. To nie stołek tworzy osobę...

Niedawno napisałem, że Ustronь był pod zaborami. Wytknięto mi błąd, bo w czasie rozbiorów były to już ziemie Habsburgów, ale mówi się o odzyskaniu niepodległości? Zapytam pana jako historyka, jak nazwać okres pod panowaniem Habsburgów?

To dość skomplikowane. Śląsk Cieszyński przez sześćset lat nie był w strukturach państwa polskiego. Jeżeli jednak mówimy o zaborach, to nie powinniśmy się skupiać na formalno-prawnej przynależności, ale na sferze mentalnej i kultury. Czy zamieszkujący Śląsk Cieszyński czuli się pod zaborami, czy nie? Były warstwy uświadomione politycznie, lecz większość chyba tej świadomości nie posiadała. Czuli podskórnie, że są stad i są inni niż Niemcy i Austriacy. Rozwiązania szukałbym w sferze kultury i odczuć mentalnych, a nie formalno-prawnych.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Wojsław Suchta**



P. Korcz

Fot. W. Suchta



Górale opowiadają, że na Stożku zakopano skarb. Mieli to uczynić zbójnicy. Wiele osób już ponoć szukało kociołka pełnego złota, ale ten jakby... zapadł się pod ziemię.

* * *

125-lecie świętowała Macierz Ziemi Cieszyńskiej. W minioną sobotę gala odbyła się w cieszyńskim teatrze. Najbardziej zasłużeni członkowie otrzymali tytuły Honorowego Członka oraz Medale Pawła

Stalmacha. Ci, którzy w różny sposób wspierają MZC, odebrali Laury 125-lecia.

* * *

Na ponad 100.000.000 zł. oszacowane zostały straty powodziowe w cieszyńskim powiecie. Ucierpiał drogi, pola, szkoły, biblioteki, muzea. Przykładowo w Cieszynie zniszczona została na odcinku 300 metrów ulica Błogocka. W dodatku powstałe osuwisko zagraża dwóm budynkom.

* * *

W niedzielę teatr gościł uczestników uroczystej sesji z okazji 20-lecia odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce. Okolicznościowe medale Sto-

warzyszenia Samorządowego Ziemi Cieszyńskiej otrzymali Jan Sztwiertnia, Jan Olbrycht i Danuta Rabin - wójt Istebnej, która jest jedynym w regionie cieszyńskim gospodarzem gminy od pierwszych demokratycznych wyborów, czyli od 1990 roku.

* * *

Tysiąc rowerzystów, jak podają organizatorzy, wzięło udział w Rodzinnym Rajdzie Rowerowym w Chybiu. Impreza odbyła się w minioną sobotę przy słonecznej pogodzie.

* * *

Brakuje miejsc w przedszkolach publicznych na terenie Cieszyńska i Skoczowa. W na-

dolziańskim grodzie zabrakło miejsc dla 80 maluchów, natomiast w grodzie trytonowym – dla ponad 60.

* * *

W Zespole Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Cieszynie aktywnie działa Klub Seniora. Obecnie liczy 75 członków. Najstarszą jest Janina Białoń, która liczy sobie... 101 wiosen. Klubem opiekuje się Barbara Płusa.

* * *

Cieszyn ma gotowy projekt budowy zespołu boisk Orlik. Roboty powinny ruszyć jeszcze w czerwcu. Boiskowy kompleks powstanie obok Gimnazjum nr 3.

(mark)

KRONIKA MIEJSKA

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Stanisław Czyż	lat 59	ul. Ochowa 18
Helena Dustor	lat 68	ul. Źródłana 120
Jadwiga Heczko	lat 84	ul. Błuszczka 19
Maria Goryl	lat 86	ul. Lipowska 1
Janina Kubień	lat 95	ul. Lipowska 57

Wyrazy szczerego współczucia
składamy

**Bogusławowi Heczko
i Kazimierzowi Heczko**

z powodu śmierci ukochanej

Żony i Matki

śp. Jadwigi Heczko

Łączymy się w żalu z całą Rodziną Drogiej Zmarłej.

Koleżanki i koledzy
ze Stowarzyszenia Twórczego Brzimy

**Panom Bogusławowi i Kazimierzowi Heczko
wraz z rodziną**

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Żony i Matki

śp. Jadwigi Heczko

składa

Zarząd Towarzystwa Miłośników Ustronia

Za wyrazy współczucia, złożone kwiaty
i liczną obecność na pogrzebie

śp. Jadwigi Heczko

krewnym, znajomym, sąsiadom,
a także księdzu kan. Antoniemu Sapocie

dziękuje
Rodzina

Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi
w Ustroniu
składa

wyrazy szczerego współczucia Rodzinie

śp. Anny Hanus-Dyrdowej

Z żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
wieloletniej prezes i wiceprezes stowarzyszenia.

Znane było jej zaangażowanie w działalność
na rzecz osób niepełnosprawnych.

Była inicjatorką powstania Ośrodka
Edukacyjno-Rehabilitacyjno-Wychowawczego
w Ustroniu Nierodzimiu.

Będzie nam jej brakowało.

KRONIKA POLICYJNA

Od kilku miesięcy to policja podaje

STRAŻ MIEJSKA

25 V 2010 r.

Bezpańskiego psa błąkającego
się po ul. Leśnej przekazano do
schroniska dla zwierząt.

27 V 2010 r.

Wspólnie z pracownikiem Wy-
działu Środowiska UM przepro-
wadzono na dwóch posesjach na
ul. Pod Grapą wizję lokalną. Wizja
dotyczyła odprowadzania wód
deszczowych.

27 V 2010 r.

Wspólnie z pracownikiem UM
sprawdzano podmyte pobocza
dróg na ulicach: Myśliwskiej,
Leśnej, Górnej.

29 V 2010 r.

Padniętą sarnę z ul. Wiślańskiej
przekazano pogotowiu sanitarnemu
do utylizacji.

29 V 2010 r.

Strażnicy interweniowali na ul.
3 Maja, gdzie pies zaatakował
kobietę. Szczęśliwie skończyło
się na strachu. Właściciela psa
ukarano mandatem 200 zł.

29 V 2010 r.

Kierowcę z Jastrzębia ukarano
mandatem 200 zł z wjazd na tere-
ny zielone przy ul. Okólnej.

30 V 2010 r.

Kundelka błąkającego się w oko-
licach targowiska miejskiego

nam gdzie i w jakich sprawach inter-
weniowała. Za ubiegły tydzień nie
otrzymaliśmy żadnej informacji.

przekazano do schroniska dla
zwierząt.

30 V 2010 r.

Padniętą sarnę z ul. Sanatoryjnej
przekazano pogotowiu sanitarnemu
do utylizacji. (ws)

LIVE MUSIC CLUB
Angel's
20.30
co piątek muzyka na żywo

4 VI - PIK Głyk Trio
Ptryk Głyk - perkusja,
Irek Głyk - wibrafon,
Kinga Głyk - bass.
Rodzinne trio wybitnego wibrafonisty.
Grająca na basie Kinga, ma zaledwie 12 lat!
Pierwszy raz w Angel's.

5 VI - Sobotnie Duety
Asia Markowska
& **Sebastian Kret!**
„Ona, ja i gitara”
Ustron, ul. Daszyńskiego 28
rezerwacje: tel. 003 854 42 03
www.angelspub.pl

wczasy, bilety, wycieczki, żeglarstwo
LATO 2010 już w sprzedaży
atrakcyjne ceny - duże rabaty
Wczasy na raty - LUKAS BANK
Ustroń, ul. Rynek 3, tel.: 33 444 60 40, www.mea-travel.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustroń

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom. 0502 715 339

W HOLDZIE JAROCKIEMU

4 czerwca Stowarzyszenie Miłośników Kuźni Ustron, w 30.
rocznicę śmierci Jana Jarockiego organizuje uroczystość zło-
żenia kwiatów na jego grobie na cmentarzu katolickim przy ul.
Daszyńskiego.

SPOTKANIE Z POETKĄ WROCŁAWSKĄ

Muzeum Ustrońskie zaprasza na spotkanie z poetką wrocławską
Haliną Turek-Krysztoforską, która ze względu na żywiołowy tem-
perament podczas występu porównywana jest z Hanką Bielicką.
Spotkanie pt. „C'est la vie” odbędzie się w Muzeum Ustrońskim
w poniedziałek 7 czerwca o godz. 10.

SPOTKANIE Z RODAKAMI Z AUSTRALII

Urząd Miasta, Muzeum Ustrońskie i Towarzystwo Miłośników
Ustronia zapraszają na spotkanie z Krystyną i Otonem Winecki-
mi-Windholzami rodakami, przybyłymi z Australii, które odbędzie
się w Muzeum 12 czerwca o godz. 15.00. W programie: promocja
książki „Kangur z Ustronia”.



Jubilat (pierwszy z prawej).

Fot. M. Niemiec

PROFESOR I ROLNIK

„Jeśli myślisz rok naprzód, posadź ryż. Jeśli myślisz dziesięć lat naprzód posadź drzewo. Jeśli myślisz sto lat naprzód, ucz ludzi” – to maksyma, którą lubi powtarzać profesor Gustaw Michna, który w sobotę obchodził 80. rocznicę urodzin wśród rodziny, przyjaciół, współpracowników, uczniów. Jubilat ma za sobą ponad pół wieku pracy zawodowej, nie osiadł na laurach nawet na emeryturze, naturalnie więc sale Muzeum Ustrońskiego były pełne.

- Rolnik i profesor – dwa różne zawody. Rolnik to ciężka praca, wiedza, ale bardzo wyspecjalizowana, współzycie z przyrodą, wieloletnie jej obserwacje. Od rolników nikt nie wymaga, by stanowili intelektualną elitę społeczeństwa. Profesor to wiedza specjalistyczna, ale i ogólna oraz doświadczenie. Profesor, w dosłownym tłumaczeniu z łaciny, to nauczyciel, retor, czyli ktoś, kto umie mówić, przekazywać wiedzę. Różnicę między rolnikiem a profesorem najlepiej oddaje ranking prestiżu zawodów. Od dwudziestu lat zawód rolnika plasuje się około dziesiątego miejsca, profesor w rozumieniu nauczyciela akademickiego jest zawsze na pierwszym miejscu – mówił Aleksander Dorda, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Cieszynie, działacz ustrońskiego koła Polskiego Klubu Ekologicznego. Właśnie podczas pracy w Klubie poznał profesora Michnę. Nie chciał uznać się za jego współpracownika, a raczej za ucznia. Nie chciał też podsumować działalności swojego nauczyciela, bo jeszcze nie czas.

A. Dorda podkreślał zdumiewające połączenie rolnika i myśliciela w osobie profesora Michny. Odwoływał się i szukał podobieństw z profesorem Janem Szczepańskim. Rozdziały książki znanego socjologa „Korzeniami wrosłem w ziemię” noszą tytuły: „Trawa”, „Siano”, „Żniwa”, „Krowy”, a profesor Michna w swoich publikacjach uzupełnia literaturę faktami. Tych dwóch postaci nie sposób rozdzielić. Obaj profesorowie wychowywali się na łonie natury i obydwóch skłaniała ona do refleksji.

Młodość Gustawa Michny nie była sielska, anielska, ani usłana różami. Urodził

się w Simoradzu w rodzinie rolników i od najmłodszych lat pomagał w gospodarstwie. Zresztą na spotkaniu podkreślał, że pasanie krów, czym zajmował się jako kilkuletni chłopiec, sprzyja rozmyśleniom o porządku świata i miejscu człowieka w przyrodzie. Przed wojną skończył tylko dwie klasy szkoły podstawowej, po wojnie nie kontynuował edukacji, a gdy trzeba było wrócić do nauki, nie miał wyboru. Tylko w szkole rolniczej w Międzywsiu, nie musiał wykazać się świadectwem, tylko wiedzą na egzaminie wstępnym. Z jednej strony więc przymus, z drugiej realizowanie pasji, bo już wtedy przyszły profesor uważał, że zawód rolnika jest najpiękniejszym na świecie.

- O dwóch rzeczach nigdy nie śmiałem marzyć. Po pierwsze, że będę pracownikiem naukowym i osiągnę to, co osiągnąłem, bo uczniem byłem przeciętnym, nie wybitnym. A druga rzecz to, że dożyję sędziwości w jako takim zdrowiu i że będę mógł się jeszcze zajmować tematyką, która mnie zajmuje. Można powiedzieć, że w moim przypadku spełniło się życzenie: „Panie, nie pozwól, abym żył beзуżytecznie”. Być może dlatego, że zawsze hołdowałem zasadzie: „Mądrze używaj dnia dzisiejszego, wówczas przyszłość nie będzie cię przerażać, a przeszłość będzie miłym wspomnieniem.” – mówił profesor z wrodzoną sobie skromnością. Przypominał pokrótce swój życiorys, wspominając o trudnych latach studiów, długoletniej pracy w Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Zootechniki w Grodźcu Śląskim, działalności naukowej, akademickiej, o kształceniu rolników i swojej aktywności w Polskim Klubie Ekologicznym. Nie sposób wymienić wszystkich zasług profesora, książek,

których jest autorem lub współautorem, artykułów w pismach branżowych i regionalnych. Warto wspomnieć o książce: „Postęp w rolnictwie ziemii cieszyńskiej”, „Monografii Ustronia” oraz artykułach w „Przyrodniku Ustrońskim” i „Kalendarzu Ustrońskim”. Ostatnio profesor Michna zajął się nawet historią i spisał dzieje rodzinnej wsi.

Dzięki Gustawowi Michnie zebrane są informacje o rolnictwie na Śląsku Cieszyńskim. Profesor ubolewał, że region, który znany jest z wysokiej jakości upraw i hodowli, nie dba o udokumentowanie tej działalności. Na szczęście w monografii ziemi cieszyńskiej, która właśnie jest przygotowywana, jubilat zajmie się tą dziedziną.

Aby uhonorować tak zacnego mieszkańca naszego miasta na obchodach jubileuszu obecny był przewodniczący Rady Miasta Stanisław Malina i burmistrz Ireneusz Szarzec. Złożyli życzenia profesorowi, wręczyli list gratulacyjny i kosz łakoci. S. Malina odczytał treść uchwały, podjętej przez radnych podczas kwietniowej sesji, nadającej Gustawowi Michnie tytuł „Zasłużony dla miasta Ustronia”. Następnie na ekranie obejrzano prezentację zdjęć z rodzinnego archiwum. Jubilat opowiadał o swojej rodzinie i domu.

Urodzinową uroczystość uświetniła śpiewem Magda Zborek i grą na pianinie Bogusław Mider. Po części oficjalnej utworzyła się kolejka chętnych do składania życzeń, wręczania kwiatów. Profesor przyjmował je w towarzystwie żony Marty, córki i zięcia. Syn z żoną i córkami, mieszkający na co dzień za granicą, nie mógł przyjechać ze względu na koniec roku szkolnego. Goście spotkania zostali zaproszeni na poczęstunek, przygotowany przez rodzinę jubilata. **Monika Niemiec**



G. Michna.

Fot. M. Niemiec



NIKT NIE UCIERPIAŁ

W sobotę, 29 maja około godz. 12 przechodniów na ul. 3 Maja zszokował widok czerwonego sportowego samochodu, niemal owiniętego wokół przydrożnego drzewa. Chwilę wcześniej za głowy łapali się czekający na pobliskich przystankach podróżni, kiedy fiat coupe brał zakręt przy skrzyżowaniu z ul. Hutniczą z niebezpieczną prędkością. Poprzedzający go samochód zwolnił, żeby skrócić w ulicę Mickiewicza przed apteką „Pod Naja-dą” i szalony kierowca nie był w stanie wyhamować, żeby w niego nie uderzyć. Skreślił więc gwałtownie w lewo i stracił panowanie nad kierownicą. Przeciął przeciwległy pas i wjechał na chodnik wbijając się w drzewo. Udało mu się nie wjechać w stojący zaraz obok znak. Było to niemal na przejściu dla pieszych. W środku otworzyły się poduszki powietrze od strony kierowcy i pasażera. Obserwujący całe to zdarzenie byli przekonani, że w środku muszą być ranni. Jednak ku ich zdumieniu, z samochodu wysiadł kierowca. Wyciągnął telefon komórkowy, zadzwonił i odszedł.

Niedługo po zdarzeniu na miejsce dotarł wóz z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Polanie. Trzech strażaków usuwało skutki kolizji i zabezpieczało teren. Praca polegała na odłączeniu akumulatora i zneutralizowaniu plamy oleju, który wyciekł z auta. Olej posypyany został sorbentem, specjalnym preparatem wchłaniającym substancje ropopochodne. Mimo iż sportowy wóz był niemal wbity w drzewo, nie trzeba było ciąć karoserii. Pojazd zabrała pomoc drogowa.

O wszystkim poinformowany został Komisariat Policji w Ustroniu, ale do chwili, gdy oddawaliśmy numer gazety do druku, nie udało się funkcjonariuszom ustalić danych kierowcy. Powiedziano nam, że nie dowiemy się więcej ponad to, co napisano w internecie. Oczywiście znane są policjantom numery rejestracyjne, ale, jak usłyszeliśmy, z powodu

obiektywnych problemów, nie dotarli do sprawcy kolizji.

Świadkowie tego zajścia byli bardzo poruszeni. W takich sytuacjach, wyobraźnia pracuje. Co by się stało, gdyby w tym czasie ktoś przechodził przez jezdnię, szedł chodnikiem. Wiele osób było wstrząśniętych, ale co ciekawe, nikt nie zatrzymał odchodzącego kierowcy. Komentowano jego nieodpowiedzialne zachowanie, ryzykowanie życia ludzi. Kierowca z miejsca kolizji oddalał się spokojnym krokiem. Nikt już teraz nie ustali, czy był trzeźwy.

Upust emocjom dają internauci, którzy komentują sytuację, opisaną na portalu OX: „Głupota ludzka nie zna granic. Dobrze przynajmniej, że nikogo nie zabił, bo mogli zginąć niewinni ludzie. Masakra.”, „Drzewa skuteczniej wylapują piratów niż policja”, „Po alkoholu dożywotni zakaz prowadzenia dla wszystkich. Dobrze że nikomu nie zrobił krzywdy!!!!!!!!!!!!”, „Wygląda na to, że drzewo wbiegło mu zienacka prosto pod maskę. Poza tym, drzewo to stoi trochę krzywo, co pozwala przypuszczać, że w chwili zdarzenia mogło być ono trochę nietrzeźwe”, „Dzwon w drzewo 15 metrów od kamery ustroniskiego monitoringu. Długo go nie było trzeba szukać, siedział pod własnym domem skrwawiony.”

Monika Niemiec

NOWE Centrum Edukacyjne „get better”

Szkola Języków Obcych Wisłok & Kufa
Oferujemy kursy z języków obcych:

- angielski - hiszpański
- niemiecki - francuski
- rosyjski - z matematyki

JUŻ OD WRZEŚNIA W USTRONIU
ul. Sportowa 75 (po polce hutlawni Kosla)
tel. 604 403 889, 603 423 380

Zdaniem Burmistrza

O ofercie dla dzieci mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

1 czerwca tradycyjnie obchodzimy w Polsce Dzień Dziecka, a w dniu tym każdy stara się przygotować dla milusińskich coś ciekawego. Odbývają się imprezy, występy, obdarowuje się dzieci prezentami. Również w naszym mieście organizujemy z tej okazji zabawy i imprezy.

W minioną niedzielę Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej” wspólnie z Urzędem Miasta zorganizowało tradycyjną zabawę z Ustroniaczkiem na rynku. Pogoda nie była najgorsza, nie zabrakło maskotki naszego miasta Ustroniaczka. Przed nami sztandarowy koncert Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi „Dzieci - Dzieciom, Dzieci - Rodzicom”. Oczywiście z okazji Dnia Dziecka różnorodne imprezy odbywają się w przedszkolach i szkołach.

Przy okazji tego święta dzieci warto wspomnieć o całym wachlarzu propozycji dla dzieci, począwszy od usług opiekuńczych w żłobku, przedszkolach publicznych i niepublicznych. Mam nadzieję, że nie będzie dzieci, dla których miejsca w przedszkolu zabraknie, zwłaszcza w kontekście polityki zmierzającej do powszechnego wychowania przedszkolnego.

Poza siecią placówek wychowawczo-opiekuńczych działających w ramach systemu oświaty samorząd naszego miasta proponuje najmłodszym mieszkańcom szereg różnego rodzaju zajęć, zarówno organizowanych przez organizacje i stowarzyszenia sportowe, kulturalne, jak i instytucjonalne rozwiązana jakimi dysponuje Miejski Dom Kultury. Są to koła zainteresowań, możliwość uczestniczenia w próbach zespołów artystycznych czy nauki gry na instrumentach w ognisku muzycznym. Również w szkołach prowadzone są zajęcia pozalekcyjne dla dzieci.

Uzupełnieniem są organizowane od lat miejskie imprezy dla dzieci. Są to zawody narciarskie o Maskotkę Ustroniaczka, Bieg Legionów, turnieje siatkówki plażowej, piłki nożnej, tenisa stołowego. Dzieci chętnie też uczestniczą z rodzicami w rajdzie rowerowym. Od dłuższego czasu zakładamy w mieście place zabaw dla dzieci. W ostatnich latach powstało ich kilka i mamy dalsze plany dotyczące parków i skwerów, by najmłodsi znaleźli tam swoje ulubione urządzenia.

Część oferty jest skierowana także do dzieci przyjeżdżających do Ustronia. To nie tylko imprezy, ale też licznie odwiedzany przez rodziny z dziećmi Leśny Park Niespodzianek, czy letnie tory saneczkowe na Czantorii i Równicy. Wszystko to wiąże się to z promowaniem naszej miejscowości jako dobrego miejsca do rodzinnego wypoczynku, gdzie można interesująco spędzić wolny czas.

Notował: (ws)

WSPOMNIENIE O PROJEKTANTCE MOSTÓW



W wielkiej duszy wszystko jest wielkie

Tegoroczna majowa aura – ulewna i zimna spowodowała wiele szkód, zniszczyła dzieła ludzkich rąk, do których zalicza się także drogi i mosty.

W tym akurat czasie, dziwnym zbiegiem okoliczności, przyszło ustroniakom pożegnać powszechnie znaną, bardzo lubianą, cenioną i szanowaną twórczynię 20 projektów budowy dróg i mostów, ś.p. Annę Hanus-Dyrdową, urodzoną 24 lipca 1936 r. w Cieszynie, zam. w Ustroniu, przy ul. Daszyńskiego. Zmarła przyszyła na świat jako córka Anny z domu Michalik i budowniczego Jana Hanusa. Była trzecią z sześcioro-ga rodzeństwa po Janie, Kazimierzu, przed Tomaszem, Teresą, Jerzym. Edukację rozpoczęła w Szkole Podstawowej Nr 1 w Ustroniu. Maturę zdała w Liceum Ogólnokształcącym w Wiśle. Wychowując się w rodzinie projektanta – budowniczego, postanowiła kontynuować tradycje i pójść w ślady ojca. W 1958 r. ukończyła Wydział Budownictwa Lądowego na Politechnice Wrocławskiej, uzyskując specjalizację w zakresie budownictwa mostowego i podziemnego. Na studiach poznała przyszłego męża Antoniego Dyrde, z którym w 1959 r. wstąpiła w związek małżeński. Owocami tej wielkiej, wspaniałej miłości byli czterej synowie: pierworodny Szymon, Tomasz, Łukasz i najmłodszy Leszek. W ubiegłym roku miał miejsce jubileusz 50. lecia szczęśliwego pożycia małżeńskiego.

Po studiach Anna Hanus-Dyrda pracowała w Kieleckim Przedsiębiorstwie Robót Mostowych na stanowisku kierownika budowy obiektów mostowych na Wiśle

w Skoczowie i Ustroniu (most koło „Oazy” i w ciągu ul. Kuźnicznej) oraz fundamentów pod młoty w Kuźni Ustron. Później podjęła pracę w ustroniskiej Kuźni, w dziale inwestycji, przy rozbudowie i budowie Zakładów Kuźniczych Ustron-Skoczów. Przez długie lata była inspektorem nadzoru obiektów drogowo-mostowych w Dzielnicy Leczniczo-Rehabilitacyjnej na Zawodziu oraz na obiektach powiatu cieszyńskiego, realizowanych przez Zarząd Inwestycji w Ustroniu. Jako pierwsza kobieta w Polsce, mająca duże osiągnięcia i zasługi w dziedzinie głównie budowy mostów, kierowała ich powstawaniem, uczestnicząc w aż 30 projektach. Nadawała kształt fundamentom tych budowli.

Ale nie kariera zawodowa stanowiła dla niej najważniejszą sprawę życiową. Najistotniejszymi fundamentami w jej egzystencji, na których opierała przyszłość to wiara w Boga i relacja z Nim, jak również rodzina będąca najcenniejszym darem. To właśnie rodzinie poświęciła się bez reszty jako wzorowa, skromna, ciepła, mądra żona i matka, posiadająca wielką duszę. Twardo stąpała po ziemi, mając bardzo konkretnie sprecyzowany, stanowiący sposób na życie, model kształtowany od dzieciństwa, priorytet nie podlegający najmniejszemu zachwianiu.

Anna Hanus-Dyrda, jako osoba życzliwa i otwarta, zawsze czynnie zaznaczała własną obecność w społeczności swojej małej ojczyzny, pełniąc wiele odpowiedzialnych funkcji w organizacjach pozarządowych. Jej społecznikowski charakter nakazywał działać w imię dobra służącego ludziom. Umiłowanie rodzinnego miasta wyrażała poprzez długoletnie członkostwo w Towarzystwie Miłośników Ustronia – najstarszym stowarzyszeniu regionalnym na Ziemi Cieszyńskiej. Do TMU wstąpiła w 1979 r., biorąc udział przez cztery kadencje w pracach Komisji Rewizyjnej, a przez jedną, tj. w latach 1986-89, sprawowała obowiązki sekretarza. We władzach Towarzystwa była łącznie przez czterdzieści lat, potem już tylko jako aktywna członkini. Pisała artykuły do „Pamiętnika Ustroniego” i „Kalendarza Ustroniego”. Bardzo chętnie udostępniała także sporo zdjęć, dokumentów, projektów ojca, które są wykorzystywane do opracowań historycznych jako ważne materiały ikonograficzne. Posiadała ogromną wiedzę dotyczącą dziedzictwa kulturowego Ustronia, chętnie służyła tymi wiadomościami, co pozwalało Zarządowi nawiązać liczne kontakty przydatne w re-

dagowaniu kolejnych tomów „Pamiętnika Ustroniego”. Od 1984 r. należała do Polskiego Klubu Ekologicznego – Koła w Ustroniu, natomiast z racji wykształcenia do Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa. W 1991 r. z jej inicjatywy powstało Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi, gdzie pełniła funkcję najpierw pierwszego prezesa do 1997 r. W latach późniejszych została wiceprezesem. Udzielała się ponadto w organizacjach katolickich, m.in. w Stowarzyszeniu Rodzin Katolickich i „Czytelnia Katolicka”, aktywnie uczestnicząc w przygotowywaniu różnych spotkań i imprez okazjonalnych związanych z ich statutową działalnością. To z pewnością nie wszystkie jej przedsięwzięcia, ale te najważniejsze.

Uroczystość żałobna odbyła się 22 maja 2010 r. w kościele pw. św. Klemensa. Ceremonię koncelebrowało pięciu księży: gościnnie szwagier zmarłej – ks. proboszcz Jan Dyrda, proboszcz parafii – ks. kanonik Antoni Sapota, były proboszcz – ks. kanonik Leopold Zielasko, ks. Zbigniew Zachorek i ks. Andrzej Filapek. Bardzo piękne i wzruszające kazanie wygłosił ks. Z. Zachorek, rozpoczynając od słów, cyt.: „Udało się, czy się nie udało”, które były myślą przewodnią. Rozpatrując tę kwestię w pojęciu ludzkim – nie udało się, bowiem choroba zwyciężyła. Rozważając natomiast zagadnienie w kategoriach chrześcijańskich – udało się pokonać cierpienia, przejść na drugi brzeg mostu i zamieszkać w domu Ojca w niebiesiech, co ma głęboki sens.

Uczestnicy pogrzebu usłyszeli, w jakich komfortowych warunkach, jak godnie, w otoczeniu kochających osób odchodziła w dniu 18 maja. Mąż, synowie z żonami, które traktowała jak córki, wnuczeta – wszyscy towarzyszyli jej w ostatnich momentach życia. Pozostanie na zawsze w ich sercach i pamięci jako osobowość warta naśladowania.

Wielu ustroniaków, chciało ją pożegnać i oddać hołd jej pamięci. Przemierzali drogę wiodącą na ziemię cmentarną. Razem z zaprzyjaźnionym z rodziną regionalistą i gawędziarzem Józefem Brodą – śpiewającym i grającym na flecie, rogu i trombicie, odprowadzili oni swoją współmieszkanke na miejscowy cmentarz katolicki, gdzie spoczęła w rodzinnym grobowcu. Nawet przyjazne słonko, które w ostatnich tygodniach nie wyjrzało zza górných chmur, otuliło ją grzejącymi promieniami.

W imieniu Zarządu TMU
Elżbieta Sikora

HISTORIA CAŁKIEM ZWYCZAJNA

Autorką spektaklu pod takim tytułem jest Marija Łado. „Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej” zaprasza na spotkanie Klubu Propozycji. Tym razem jest to spektakl teatralny Sceny Polskiej w Czeskim Cieszynie, 12 czerwca (sobota), godz. 17.30. Wyjazd o godz. 16.30 z placu przy Lidlu. Oplata za przejazd i bilet wynosi 25 zł. Zgłoszenie i opłacenie do 9 czerwca (tel. kontaktowy 33 858-78-44 codziennie w godz. 11-16).

MAŁA ŁALKA – WIELKA GWIAZDA

W Oddziale Muzeum Ustroniego „Zbiory Marii Skalickiej” na Brzegach już od początku czerwca i aż do końca sierpnia będzie można oglądać unikalną ekspozycję pięknie ubranych lalek. Pochodzą one ze zbiorów Anity Stokłosy, która zajmuje się wykwinnym krawiectwem miniaturowym. Wystawa nosi tytuł „Mała lalka – wielka gwiazda”. Wernisaż z udziałem artystki, odbędzie się w środę, 9 czerwca o godz. 17.



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE W SKOCZOWIE

Dwudziestoletnia tradycja i nowoczesność

„Szkoła przyjazna uczniom”

wyróżniona ogólnopolskim certyfikatem przez Gazetę Wyborczą w konkursie pn. „Super Szkoła”

NASZA OFERTA:

Nazwa oddziału	Przedmioty wiodące	Możliwości dalszego kształcenia
ekonomiczno-techniczny	informatyka, matematyka, przedsiębiorczość	np.: kierunki techniczne i politechniczne, ekonomia i zarządzanie
ekologiczno-biologiczny	biologia, chemia, geografia, dodatkowo język łaciński	np.: kierunki medyczne: fizykoterapia, pielęgniarstwo, dietetyka, kosmetologia, medycyna, kierunki ekologiczne
humanistyczno-społeczny	język polski, WOS, podstawy przedsiębiorczości, wiedza o kulturze, dodatkowo język łaciński	np.: socjologia, psychologia, politologia, kierunki pedagogiczne, filologia polska
językowo-geograficzny (z grupą frankofońską)	język angielski lub francuski, geografia, dodatkowo - edukacja europejska	np.: kierunki filologiczne, zarządzanie i administracja, europeistyka, turystyka i hotelarstwo
sportowo-turystyczny (piłka nożna, siatkowa, lekkoatletyka)	geografia, biologia i wychowanie fizyczne	np.: AWF, szkoły wojskowe, pożarnicze i policyjne, turystyka i fizjoterapia

Nasze atuty:

• kierunki kształcenia dostosowane do rynku pracy • kadra nauczycieli o wysokich kwalifikacjach • rzetelne przygotowanie uczniów do matury (np. w 2009 r. 97,8% uczniów zdało maturę) • bezpłatne konsultacje przedmiotowe jako alternatywa dla korepetycji • zajęcia dla uczniów zdolnych, rozwijające zainteresowania i talenty • sukcesy uczniów w konkursach przedmiotowych i tematycznych • wyniki sportowe uczniów plasują szkołę od kilkunastu lat w czołówce powiatu • realizacja projektów międzynarodowych (Ukraina, Łotwa, Austria) • bezpieczne, kameralne warunki nauki w przyjaznej atmosferze • lekcje w trybie jednoczmannowym (do godziny 15.00) • dogodny dojazd do szkoły • dobrze wyposażona baza dydaktyczna, nowoczesny kompleks sportowy (wielofunkcyjne boisko przyszkolne, zajęcia na basenie i w hali sportowej) • udział młodzieży w różnorodnych projektach edukacyjnych, sportowych i kulturalnych wspieranych przez stowarzyszenie Szkolne Forum Inicjatyw „Ogólniak” oraz Radę Rodziców

Kontakt: Zespół Szkół Ogólnokształcących, 43-430 Skoczów, ul. Bielska 34, tel.: 033/479-22-55 fax: 033/853-27-12, e-mail: zso-skoczow@home.pl, www.zso-skoczow.pl

POMOC DLA POWODZIAN

Zarząd Fundacji św. Antoniego w Ustroniu organizuje pomoc dla osób, które ucierpiały z powodu powodzi. Pomoc rzeczową w postaci żywności, wody pitnej, środków czystości, koców, śpiworów, itp., można przekazywać codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w siedzibie fundacji w Ustroniu, ul. Kościelna 21 w godz. 8.00-17.00. Pomoc finansową można przekazywać na rachunek bankowy Fundacji w ING Bank Śląski nr 58 1050 1096 1000 0001 0348 7435 z dopiskiem: „Pomoc dla powodzian”. Za wszelką pomoc dziękujemy! **Zarząd Fundacji**

AKCJA RATUNKOWA I POKAZY MOTOCYKLI

19 czerwca w godz. 10.00 - 17.00 Automobilklub Cieszyński organizuje imprezę charytatywną dla dzieci z ośrodka „Sindbad”, Rodzinnego Domu Czasowego Pobytu w Lipowcu, należącego do programu „SOS Wioski Dziecięce”. Impreza odbędzie się na terenie hotelu Olympic oraz firmy Inżbud w Ustroniu. W programie: pokazy akcji ratunkowej straży pożarnej, pogadanka policji licytowane przejazdy samochodami rajdowymi, pokazy motocykli oraz samochodów tuningowych, karaoke, licytacja przedmiotów wykonanych przez dzieci.

W dawnym
USTRONIU

Z albumu rodzinnego ojca Leona Madzi przesyłam zdjęcia drużyny piłkarskiej których opiekunem była Kuźnia Ustroń wykonane przez FOTO - CYWIŃSKI - USTRON. Rok 1958 - II drużyna piłki nożnej. Stoją od lewej: Macura, Karol Szarzec, Stanisław Puchała, Janik, Paweł Dustor, Marcel Cholewa, Gustaw Sikora, NN, Jan Lipowczan, Leon Madzia. Siedzą od lewej: Alfred Śliwka, NN, NN, Edward Mendrek, Władysław Zajdel. Zdjęcie zostało opisane przez byłych pracowników Kuźni Ustroń.
Janina Paluch



BOSKI GAWĘDZIARZ

Już drugi rok Towarzystwo Miłośników Ustronia organizuje spotkania ze znawcami Śląska Cieszyńskiego. Cykl realizowany jest od jubileuszu 120-lecia Towarzystwa. Gościliśmy w naszym mieście między innymi senator, śp. Krystynę Bochenek, historyka sztuki prof. Ewę Chojecką, dziennikarkę Ewelinę Puczek. W połowie maja w Muzeum Ustrońskim o swoim Śląsku mówił Marek Szołtysek, pisarz, publicysta, dziennikarz, autor wielu książek o tematyce regionalnej.

O dorobku i życiu M. Szołtyska mówiła na wstępie prezes TMU Bożena Kubień, która wybrała tytuł spotkania, parafrazując, za zgodą autora, tytuł jednej z jego książek: „Śląsk Cieszyński, takie miejsce na ziemi”.

W dzieciństwie M. Szołtysek przyjeżdżał do Ustronia nad Wisłę. Z podróży tych pamięta budynek Kuźni, bo gdy go mijał, wiedział, że niedługo będzie mógł popływać. Ale Śląsk Cieszyński pisarz poznał nie tylko turystycznie. Przez kontakty rodzinne, często był w Cieszynie. Podczas wizyt w naszym regionie chętnie rozmawiał z ludźmi, wychodząc z założenia, że jest to najlepsze źródło informacji. I tu zaskoczył zebranych, mówiąc, że

mimo tylu wydanych książek, ciągle ma wrażenie, że mało wie o Śląsku. Uświadamia to sobie właśnie podczas rozmów z miejscowymi. Ci zawsze potrafią zaskoczyć go ciekawymi historiami.

- Cały czas poznaję tę ziemię i mam coraz większą pewność, że niemożliwe jest ogarnięcie ich, zamknięcie ich w ramy. Słyszałem, że jest pomysł stworzenia encyklopedii Śląska. Od razu nasunęły mi się wątpliwości, czy to nie zamknie się w akademickich ramach. Autorzy stworzą układankę, w której brakować będzie żywego człowieka – mówił M. Szołtysek.

Śląski publicysta mówił, że jego wiedza stale się poszerza, bo wie, że zrozumienia trzeba szukać poprzez lokalność. I w czasie swoich podróży stara się ją zgłębić przez kuchnię, powiedzonka, wystrój domów.

Wykład M. Szołtyska dobrze charakteryzuje przysłowie: „Im dalej w las, tym więcej drzew”. Im bardziej zagłębialy się w historię Śląska, tym więcej różnic dostrzegamy, tym mniej spójna robi się ta kraina, tym trudniej znaleźć dla niej jedną definicję. Górny Śląsk, Zagłębie, Śląsk Cieszyński, a w tych regionach jest jeszcze wiele mniejszych regionów, miast i wszyskie mają w sobie coś wyjątkowego.



M. Szołtysek.

Fot. M. Niemiec

Osoby, które chciały posłuchać co ma do powiedzenia znawca Śląska, żywo reagowały słuchając M. Szołtyska. Jego opowieść snuła się nie tylko po zakątkach Śląska, ale po całej Europie i świecie. Jedna z pań stwierdziła na koniec, że M. Szołtysek jest boskim gawędzia-
rzem, ale ... „Gdy się gada mało, wychodzi się cało”.
Monika Niemiec

KONCERT DLA MAMY I TATY

W piątkowe popołudnie, 28 maja rodzice uczęszczających na zajęcia w „Prażakówce” przeżywali chwile radości i dumy. Zostali bowiem zaproszeni na „Koncert dla Mamy i Taty”, zasiedli na widowni i podziwiali swoje pociechy, które prezentowały to, czego nauczyły się przez ostatni rok pod okiem instruktorów z Miejskiego Domu Kultury. Sala wypełniona była niemal do ostatniego miejsca również z tego powodu, że młodzi artyści, którzy skończyli występ, albo ci dopiero czekający na wyjście na scenę, nie mogli korzystać z garderoby i również tworzyli publiczność. Najniżej położone pomieszczenia „Prażakówki” zostały zalane podczas ostatniej powodzi. Meble i inne

sprzęty suszyły się w sali widowiskowej, schowane za kotarami.

Podczas koncertu wystąpiły akrobatyczki Wandy Węglorz i Czesławy Chlebek; recytatorki: Natalia Biernat, Ania Kowala, Karolina Grabowska, Karolina Pytel oraz Teatrzyk pt. „Kociasty”, których przygotowuje Magdalena Kołoczek; zespoły taneczne, pracujące pod okiem Anny Darmstaedter: „Kolor”, „Impuls”, „Absurd” oraz solistki; grupa młodsza i starsza chłopców tańczących break dance, których uczy Wojciecha Twardzika; podopieczne Katarzyny Rymanowskiej – zespół taneczny „Fantazja”, młodsza i starsza grupa mażorettek oraz solistki; wokalistki, szkolące głos u Izabeli Zwiast: Justyna



Występ mażorettek.

Fot. M. Niemiec



Młody bi-boy.

Fot. M. Niemiec

Urbanek, Karolina Gryciuk, Natalia Bujok, Marta Szarzec, Karolina Cieślak.

Na finał zabrzmiała piosenka „Fantazja”. I opiekunowie, i dzieci muszą mieć ułańską wręcz fantazję, żeby tworzyć tak dynamiczne, kolorowe, dopracowane technicznie i trudne pokazy.

Szkoda, że częściej nie można oglądać występów ustroniskich, utalentowanych dzieci. Warto by je prezentować podczas takich imprez jak Ustroniska Majówka, czy Ustroniaczek.
Monika Niemiec

SPORTOWA RODZINA

28 maja przy górnej stacji Kolei Linowej „Czantoria” Zarząd Stowarzyszenia Rekreacyjno-Sportowego „Czantoria” Ustroniu zorganizował dla swoich zawodników zakończenie sezonu narciarskiego. Prezes zarządu SRS „Czantoria” Zdzisław Brachaczek i prezes Kolei Linowej Czesław Matuszyński dziękowali zawodnikom. Dyplomy otrzymali: Wiktoria Kłósko, Kamil Kopieczek, Kacper Kostka, Magdalena Miłkowska, Szymon Sikora, Łukasz Sudoł, Małgorzata Szewieczek, Jan Szewieczek, Kacper Walczak, Róża Warzecha. Statuetki pamiątkowe oraz dyplomy otrzymali: Julia Heczko, Natalia Heczko, Krzysztof Zielecki, Wiktoria Pokorny, Paweł Wąsek, Michał Brachaczek, Magdalena Baranowska, Mieszko Kuczański, Katarzyna Wąsek. Dyplomy otrzymali trenerzy: Przemysław Ciompa, Mieczysław Wójcik, Antoni Stec. Puchary otrzymali sponsorzy: prezes spółki Utex Terra Roman Król, przewodniczący Rady Nadzorczej Kolei Linowej „Czantoria” Tadeusz Duda, sekretarz Urzędu Miasta Ireneusz Staniek.

- W Ustroniu byłem, jestem i będę sponsorował wszystkich dających szansę na wynik – mówi R. Król. - Człowiek mający szansę powinien pomagać i ja to robię. Dla mnie Kasia Wąsek, będąca w grupie Tauron, jest spełnieniem marzeń, które myśmy niegdyś mieli poczynając od Jana Bujoka, przez Hankę Pustówkę,

Mariolę Michalską. Nikomu nie udało się być olimpijczykiem. Kasia pierwsza ma szansę tego dokonać. Została zaliczona do grupy olimpijskiej Soczi 2014. Myślę, że to będzie ukoronowaniem tych działań, które podejmował w Ustroniu Paweł Kołaczek, jeden z najlepszych trenerów jakich znałem, jeden z najbardziej charyzmatycznych i ambitnych ludzi. Jesteśmy mu to winni. Zawsze konkurowaliśmy z Zakopanem, a teraz możemy pokazać, że też z Beskidów może alpejszyk poje-

chać na olimpiadę, ale potrzebna jest chęć i niestety trochę pieniędzy.

Na zakończenie klubowego spotkania prezes Z. Brachaczek powiedział:
- Jest czas na pracę, żmudne treningi, dalekie wyjazdy, zawody ale jest i czas na takie chwile jak dziś. Jako zarząd klubu widzimy ogromne zaangażowanie zawodników i trenerów za co chcemy podziękować i życzyć dalszych sukcesów. Jestem zadowolony, że większość zawodników i tych młodszych, i tych starszych, znalazła czas by usiąść dziś przy ognisku, upiec kiełbasę, porozmawiać, wspominać czy posnuć plany - w końcu jesteśmy jedną wielką sportową rodziną. (ws)



Roman Król gratuluje dobrych wyników Kasi Wąsek.

Fot. W. Suchta

SUKCES ŚLĄSKIEGO SZPITALA REUMATOLOGICZNO-REHABILITACYJNEGO

To był szczęśliwy dzień dla pracowników Śląskiego Szpitala Reumatologiczno-Rehabilitacyjnego w Ustroniu bowiem od wielu lat prowadząc działania pro jakościowe dołączyliśmy do grupy liderów, gdzie jakość nie jest terminem nowym, jest stylem działania.



10 maja br. w Teatrze Śląskim im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach już po raz XII wręczone zostały najbardziej prestiżowe nagrody jakości w regionie - Śląskie Nagrody Jakości. Dołączyliśmy do grona Laureatów, których wysiłek związany z doskonaleniem Systemów Zarządzania Jakością został zauważony i doceniony. Na uroczystej Gali wśród zaproszonych gości, przedstawicieli dyplomacji, parlamentarzystów, reprezentantów władzy rządowej i samorządowej, przedsiębiorców, a także ludzi nauki, oświaty, kultury i sztuki w kategorii organizacji sektora usług publicznych Złotą Statuetką Laureata uhonorowany został Śląski Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny im. Gen. Jerzego Ziętki w Ustroniu.

Nagrodę jako potwierdzenie spełnienia wysokich standardów jakościowych w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych, oraz nowoczesnej filozofii Zarządzania przez Jakość - TQM odebrał Dyrektor Szpitala dr n med. Ryszard Wąsik. Tym samym Śląski Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny w Ustroniu dołączył do elitarnej grupy przedsiębiorstw, które obejmują swym działaniem nie tylko doskonalenie usług, lecz także jakość pra-

cy, technologii, procesów, systemów marketingowych, informacyjno-decyzyjnych i wszelkich innych, zorientowanych na zaspokajanie potrzeb pacjentów /klientów/ i pracowników szpitala, jego funkcjonowanie i rozwój.



ustrońskie galerie, muzea, placówki kultury, fundacje, stowarzyszenia, policja, straż miejska

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły Rynek 4, tel. 854-23-40.

Biblioteka Miejska zaprasza w godzinach:

poniedziałek: 8.00-15.00, wtorek: 8.00-15.00, środa: 8.00-18.00, czwartek: nieczynne
piątek: 8.00-18.00

sobota - tylko wypożyczalnia dla dorosłych: 8.00-12.00.

CZYTELNIĄ OGÓLNA ORAZ WYPOŻYCZALNIĄ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

po.: 8.00 - 15.00; wt.: 8.00 - 15.00; śr.: 12.00 - 18.00; pi.: 8.00 - 18.00.

BIBLIOTEKA SZKOLNO-ŚRODOWISKOWA W USTRONIU - POLANIE

poniedziałek: 8.00 - 15.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa: 12.00 - 18.00; czwartek: nieczynne, piątek: 8.00 - 18.00.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

www.muzeumustronskie.pl, e-mail: muzeumustronskie@op.pl

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym

— Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum

— Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Herczo

— Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 15, we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 15
w soboty, niedziele 9.30 - 13.

„ZBIORY MARII SKALICKIEJ” ODDZIAŁ MUZEUM USTROŃSKIEGO

ul. 3 Maja 68, tel. 033 858-78-44,

e-mail: ustron@skalickamuzeum.pl, www.skalickamuzeum.pl

ekspozycja stała:

- ze zbiorów Marii Skalickiej: drzeworyty sztorcowe Pawła Stellera, cenny zbiór książek tzw. „Cieszy-niana”, starodruki, druki bibliofilskie i unikatowe oraz ekslibrisy;
- ponadto: Ustron w starej fotografii, porcelana ręcznie malowana Barbary Majętny, wystawny żeński strój cieszyński, filigran cieszyński Kazimierza Wawrzyka;
- oraz - „Walka o niepodległość w czasie II wojny światowej (1939-1945)”. (AK, PSZ na Zachodzie, Wojsko Polskie na Wschodzie, Wrzesień 1939, martyrologia mieszkańców Ustronia) - wystawa ustrońskich kombatantów.

Galeria „Pod Jodłą” w Muzeum Marii Skalickiej

„Mała lalka - wielka gwiazda” - wykwinne miniaturowe krawiectwo Anity Stokłosy.

„Ludzie pióra w medalierstwie” - kolekcja Janusza Niemczynowicza.

KLUB PROPOZYCJI: - klub tysięcy inicjatyw i spotkań z ciekawymi ludźmi

ODDDZIAŁ CZYNNY: codziennie w godz. 11-16

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”

B&K Herczkowie - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488. Galeria czynna: od pn do pt 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail: bpiwa @ poczta.onet.pl

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, e-mail: fundacja@misja.org.pl, www.misja.org.pl

Biuro czynne: od poniedziałku do piątku 8.00-16.00

Instytut Poradnictwa Chrześcijańskiego (szkolenia, poradnictwo indywidualne, konferencje, warsztaty, seminaria), czasopismo „Nasze Inspiracje”, Szkoła Niedzielną, Multimedia, Misja „Polska-Izrael”, edukacyjne imprezy dla dzieci i młodzieży „POKOŁENIE 24”, Wydawnictwo „Koinonia”.

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH - RDZAWE DIAMENTY

ul. Partyzantów 1

Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00.

CZYTELNIĄ KATOLICKĄ

Dziedziniec przy kościele p.w.Św. Klemensa,

- od poniedziałku do soboty: 8.00 - 12.00 i 17.00 - 19.00;

- niedziele: 7.00 - 13.00 i 17.00 - 19.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06. e-mail: mdk@ustron.pl

Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalo-instrumentalne, taniec nowoczesny, rękodzieła artystyczne, teatralne i recytatorskie, modelarskie, akrobatyka, mażoretki, taniec break dance - zajęcia odbywają się po południu.

AEROBIK - poniedziałek i czwartek 18.00 - 19.00 oraz 19.00 - 20.00; środa i piątek 19.00 - 20.00.

JOGA - środa i piątek 17.50 - 18.50.

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO - Ognisko Muzyczne MDK „Prażakówka”

Nauka gry na instrumentach muzycznych w klasach: fortepiano, skrzypiec, akordeonu, gitary, fletu, keyboardu, saksofonu, klarnetu oraz śpiew rozrywkowy i przedszkole muzyczne.

EWANGELICKIE STOWARZYSZENIE „MARIA MARTA”

ul. Polańska 87a, adres kontaktowy: pl. Ks. Kotszego 4, tel. 854 11 29

Spotkania w trzecią sobotę miesiąca o godzinie 10.00.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)

MITYNG AA - czwartek i niedziela od 17.30 MITYNG Al-Anon - wtorek od 15.30

Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 16.00

Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA ŚW. ANTONIEGO

ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72

Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień - wtorek 9.00-10.00;

- czwartek 16.00 - 17.00; Psycholog - każdy ostatni piątek miesiąca;

Wydawanie posiłków - pon. - pt. 11.30 - 13.00.

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

ul. M. Konopnickiej 40 - od poniedziałku do piątku 7.30 - 15.30

Telefon: 033 854-26-34, 033 854-21-63.

STOWARZYSZENIA I ZWIĄZKI W PRAŻAKÓWKIE

Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych - poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17
Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2.

Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych - czwartek 10.00-12.00 s. nr 2.

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Kolo nr 2 w Ustroni - środa 10.00-12.00 sala nr 2.

Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00.

Estrada Ludowa Czanoria i Mała Czanoria - wtorek 17.30-20.00.

Zespół Wokalny „Ustron” - wtorek 18.00-20.00.

STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECIOM I RODZINIE „MOŻNA INACZEJ” W USTRONI

- Ośrodek Pracy z Dziećmi i Młodzieżą „Można Inaczej”, ul. Rynek 4,
od poniedziałku do piątku 10.00-18.00

- dyżur biura Stowarzyszenia: wtorek i czwartek 8.00-10.00

- Centrum Wolontariatu: środa 15.00-18.00

- Psychoterapeuta: piątek 13.00-17.00

Oddziały Ośrodka: SP1 - środa 13.00-14.30; SP2 - poniedziałek 12-14; SP3 - czwartek 12.30-14.30;

SP5 - czwartek 13-15; SP6 - środa 11.30-13.30; G1 - wtorek 13.20-14.50; G2 - środa 13-14.30

ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W HERMANICACH

• poniedziałek (16 - 18) - zajęcia plastyczne, kółko szedłkowania

• wtorek (16 - 18) - zajęcia plastyczne oraz zajęcia komputerowe

• środa (16 - 18) - zajęcia sportowe

W czwartą środę miesiąca w godzinach 19 - 20 konsultacje z psychologiem.

• czwartek (16 - 18) - kółko haftu

• piątek (16 - 18) - kółko teatralne

• sobota (9 - 12) - gry i zabawy, wycieczki

Od poniedziałku do piątku istnieje możliwość odrobienia lekcji oraz otrzymania pomocy w nauce.

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 17.00 - sobota 8.30 - 13.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00 - sobota 8.45 - 13.00.

KOMISARIAT POLICJI USTRON

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTRON

ul. Brody 16, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986.

URZĄD MIASTA USTRON

Sekretariat: tel. 857-93-00



Z mamą rażniej.

Fot. W. Suchta

MEBLE & SUDIO KUCHNI



Skoczów ul. Fabryczna 9

(przy trasie Wisła - Katowice)

tel. 33 853 89 00

REDEX
MEBLE

**Czynne: pn.-pt. 9-18
sob. 9-13**

DEZYNFEKCJA WODY PITNEJ preparaty w opakowaniach: 1l, 6 kg, 25 kg

Ustroń Hermanice, ul. Skoczowska 23

tel. 33 854-47-10, 518-201-189



NZOZ „MEDICA”

Bogdan Janusz, Małgorzata Janusz

Ustroń, ul. Drozdów 8

WYKONUJEMY:

- **BADANIA USG dla dzieci** (jama brzuszna, błoteczka, główka)
- **BADANIA USG dla dorosłych** (jama brzuszna, piersi, tarczycy)

lekarz pediatra **dr Jan Krupa** - środa 8 - 11

lekarz pediatra pulmonolog alergolog dla dzieci i dorosłych
dr Sylwia Kubizna

- PORADNIA GINEKOLOGICZNA NFZ

dr n. med. Marek Walków

lek. gin. Urszula Cienciąła-Buczko

- **BADANIA OKRESOWE**
- **BADANIA DLA KIEROWCÓW**

Informacje i zapisy: nr tel. **33 854 56 16**

Praca w redakcji okiem wiernej czytelniczki

Wieczny kołowrót jest w tej gazecie, należy mieć silne nerwy, w mieście stale coś się dzieje i trzeba to śledzić bez przerwy. W poniedziałek wczesnym świtem wszyscy są na posterunku, lecz materiał jest w rozsypce, więc słychać krzyki:

„Ratunku!!!”

Wtorek – to już nie przelewki, numer musi być gotowy, więc harować do wieczora – i redakcja ma dzień z głowy. Trzeba o wszystkim pamiętać, wspomnieć tu i ówdzie VIP-ów, a przecież w każdej dzielnicy codziennie spraw jest bez liku. Niejeden się dopomina, by być na pierwszej stronie, ponieważ on też jest ważny, nie pierwszy lepszy z ulicy. Więc dziwić się nie należy nerwowej atmosferze, bo ja bym tego nie zniosła – powiem Wam to szczerze. W środę niby luz – gazeta już oddana do drukarni, lecz trudno jest złapać oddech – następny numer przed nami. A kiedy wypadną święta, co dość często się zdarza, chciałoby się jeszcze dodać choć pół dnia do kalendarza. Czasem wkradną się chochliki, jakieś śmieszne literówki, co przypomina zabawę słowami dzieci z zerówki. Lecz docenimy tę gazetę, chociaż tak „od święta”, bo o wielu jej zasługach też powinniśmy pamiętać.

Ustronianka

USŁUGI TRANSPORTOWE FHU Gluza Mateusz



43-450 Ustroń
ul. Choinkowa 16
tel. 694 427 327
507 235 671

e-mail: mat431@wp.pl

Mercedes Sprinter, ład. 1,5 t



sklep „Esterka”

- działa na zmysły...

KORALE - codziennie coś nowego!!!

MYDŁA, SOLE DO KĄPIELI

KOSMETYKI

Esterka

ul. Rynek 6 (budynek TVTUS), tel. 506 690 735

POZIOMO: 1) roślina z tropiku, 4) na przetwory, 6) do zaciskania, 8) król stawu, 9) duże ptaszysko, 10) zajęcie w lesie, 11) pojemniki na śmieci, 12) kilof górniczy, 13) Przemek – bokser, 14) kwaśna przyprawa, 15) pomaga aktorom w charakterystyce, 16) lodowy deszcz, 17) pastylka na ból gardła, 18) dodatek do uzdrowiska, 19) druga połowa, 20) też piwo.

PIONOWO: 1) karta dań, 2) sprzedaje gazety, 3) rosyjska fabryka, 4) drobna kłótnia, 5) dom Mongoła, 6) zdrowe i czyste w górach, 7) ciepła kurtka, 11) kuzyni gawronów, 13) między kondygnacjami, 14) port algierski.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pół oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 11 czerwca.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 20

WIELKA WODA

Nagrodę 30 zł oraz książkę „Powrót kobiety do harmonii ze Stwórcą” ustroniańskiego Wydawnictwa Koinonia oraz bon o wartości 100 zł do wykorzystania w biurze turystycznym „Mea Travel” otrzymuje: **Danuta Piwowarczyk** z Ustronia, ul. Kuźnicza 5/5. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



NAJLEPSI

Marek Jaworski, Filip Robleski i Daniel Długi reprezentowali Gimnazjum nr 2 z Ustronia na turnieju wojewódzkim Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Reprezentowali bardzo dobrze, gdyż turniej wygrali i teraz będą startować w turnieju ogólnopolskim. Drużynę BRD w G-2 prowadzą Dorota Werszner-Krzywoń i Sławomir Krakowczyk, który po wojewódzkim sukcesie powiedział:

- Trzy pierwsze zespoły w ubiegłym roku zajęły w tym roku trzy pierwsze miejsca. Tym razem jednak udało się nam pokonać faworyzowane Kroczyce i Kuźnię Raciborską. Zdecydowanie wygraliśmy na torze przeszkód i to zdecydowało. Pierwsze miejsce w województwie śląskim jest sukcesem, a zdobywamy ten tytuł po raz trzeci w historii gimnazjum.

Przed drużyną BRD z G-2 finał ogólnopolski w Poznaniu 10-12 czerwca. (ws)



Na trasie toru przeszkód.

Fot. W. Suchta



Mimo brzydkiej pogody dzieci chętnie brały udział w zabawie.

Fot. M. Niemiec

W DESZCZU

Trochę słońca, trochę deszczu i dużo dobrej zabawy mieli najmłodsi mieszkańcy miasta na imprezie z okazji Dnia Dziecka. Na rynku zorganizowano tradycyjne gry i zabawy pod nazwą „Ustroniaczek”. Przygotowali je pracownicy Urzędu Miasta oraz Stowarzyszenia „Można Inaczej”, pomagali wolontariusze. Dzieci zgłaszały swój udział w konkursach i otrzymywały specjalną kartę. Potem startowały w różnych konkurencjach. Do wyboru były m.in.: rzuty piłką do celu, rowerowy tor przeszkód, skoki w workach, tańce, przysiady. Trzeba było zebrać pięć pieczętek potwierdzających zaliczenie konkurencji i można było pójść po nagrody. A były nimi: samochody, gry zręcznościowe, breloczki, piłki. Niektórzy kilkakrotnie wypełniali karty i za każdym razem mogli wybrać upominek. Pogoda nie była idealna, ale nie zrażało to dzieci, a rodzice wiernie im towarzyszyli. Czasem musieli rozpościerać nad pociechami parasole, gdy te zdobywały kolejne pieczętki. (mn)

KAWA CZY HERBATA

W poniedziałek 7 czerwca popularny program TVP „Kawa czy herbata” zagości w Ustroniu. Od godz. 6 do 8 ze studia na rynku prowadzić go będą Paulina Chylewska i Radek Brzózka. Będzie sporo o atrakcjach naszego miasta, które przybliży rajdowy mistrz Kajetan Kajetanowicz. Telewidzowie odziedzą Leśny Park Niespodzianek, Równicę, Czantorię, plenery będą podziwiał z łąki u Jonka na Kępie. Co prawda atrakcje są nam wszystkim znane, ale ciekawie będzie zobaczyć je okiem telewizyjnej kamery. Zaprezentuje się też kilku знаменитых ustroniaków. (ws)



Po Ustroniu telewidzów oprowadzi K. Kajetanowicz.

Fot. W. Suchta

BIEG KWIETNY

W 2004 r. po raz pierwszy zorganizowano Bieg Kwiecny z Wadowic do Krakowa, by uczcić 25. rocznicę pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny. Późniejsze Biegi Kwiecne wiódą trasą wzdłuż granic Polski. W tym roku Bieg Kwiecny wystartował 26 maja z Jastrzębia Zdroju i tego samego dnia dotarł wieczorem do granic Ustronia na Gojach. Tu pałeczkę przejęli ustronińscy biegacze: Tomasz Wróbel, Piotr Łupieżowiec, Stanisław Gorzółka, Roman Szczotka, Arkadiusz Szczotka, a dzielnie im sekundował uczestnik wcześniejszych biegów Andrzej Georg. Na Obłazcu przekazano pałeczkę biegaczom z Wisły. Zakończenie tegorocznego biegu w Jastrzębiu Zdroju po przebiegnięciu wzdłuż granic 3.530 km w ciągu 15 dni. (ws)



Biegacze przebiegają przez Polanę.

Fot. W. Suchta

DOBRZY NA WODĘ

Nierodzim - Pogórze 0:5 (0:2)

Trudno cokolwiek dobrego po tym meczu napisać o drużynie Nierodzima. Sam wynik wskazuje, że było to jednostronne widowisko. W tym meczu drużyna Pogorza

grała w piłkę nożną, piłkarze Nierodzima kopali w piłkę. Dopiero około dwudziestej minuty piłkarze Nierodzima znaleźli się z piłką w okolicach pola karnego Pogorza.



Piłkarze Nierodzima nie istnieli na boisku.

Fot. W. Suchta

Wcześniej już w 3 min. tracą bramkę po strzale z dystansu. Kolejna bramka w 32 min. po szybkiej akcji lewą stroną. Po zmianie stron Nierodzim traci gola już w pierwszej akcji. Kolejna bramka skutkiem efektownego majtnięcia się obrońcy Nierodzima, a ostatnia po zespołowej akcji. Piłkarze Nierodzima odpowiadali na to dyskusją z sędzią, przy czym czerwoną kartkę otrzymał rezerwowo siedzący na ławce, co jest sporym dokonaniem. Tylko dzięki pobłażliwości sędziego Nierodzim kończył mecz w pełnym składzie. Po wygranej w Dębowcu na podmokłym boisku kibice doszli do wniosku, że nasi dobrzy są na wodę. Obecnie na meczu strażacy z OSP Nierodzim mówili nawet, że byli w stanie wlać na boisko przed meczem odpowiednio dużo wody z podtopionych terenów. Mimo tych żatów opuszczali boisko zniesmaczeni.

Trener Pogorza Edward Misztal: - Szczerze powiedziawszy spodziewałem się w Nierodzimie cięższej przepawy. Nie wiem czy to oni mieli dziś słabszy dzień, czy my dobry. Myśmy zagrali na swoim poziomie, a wynik mówi sam za siebie. Gra się tak jak przeciwnik pozwala, a dziś przeciwnik nie utrudnił nam zwycięstwa.

Trener Nierodzima po meczu nie zdecydował się na wypowiedź, bo jak stwierdził, mógłby za dużo powiedzieć. (ws)

kuchnie pełne dobrych smaków

MS MEBLE
MALYJUREK

PROMOCJA !!!

ZAMÓW MEBLE KUCHENNE
od 4000 zł

3 komplety szuflad z cichym domykiem firmy **blum**

GRATIS

PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH od 1983 r.
Puńców/Ł. Cieszyńska, ul. Cieszyńska 82
tel/fax: +48 33 852 92 14

Islebno - Tortak
tel/fax: +48 33 855 73 02
www.ms-meble.pl

1	LKS Wisła Strumię	45	49:16
2	TS Mieszko-Piast Cieszyń	36	43:28
3	LKS Orzeł Zabłocie	35	45:30
4	LKS Spółnia Górki Wielkie	33	50:38
5	LKS 99 Pruchna	33	40:33
6	LKS Błyskawica Kończyce W.	32	51:45
7	LKS Pogórze	28	41:27
8	LKS Strażak Dębowiec	27	34:40
9	KS Nierodzim	24	30:40
10	LKS Victoria Hażlach	24	31:53
11	KKS Spółnia Zebrzydowice	23	41:50
12	LKS Rudnik	21	33:48
13	LKS Beskid Brenna	18	21:40
14	LKS Kończyce Małe	18	17:38



Ścieżka rowerowo-słalomowa.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- 5.6 godz. 15.00 Dzieci Dzieciom-Dzieci Rodzicom - rynek.
7.6 godz. 10.00 Występ estradowy poetki Haliny Turek-Krzysztoforskiej z Wrocławia - Muzeum Ustronjskie.

SPORT

- 5.6. godz. 9.00 7. Europejski Turniej Oldbojów Międzynarodowe Rozgrywki w Piłce Nożnej - Ustroń 2010 - stadion Kuźni.
6.6 godz. 17.00 Mecz piłki nożnej KS Kuźnia - Czarni Góral Żywiec - stadion Kuźni.
6.6 godz. 17.00 Mecz piłki nożnej Nierodzim - Orzeł Zabłocie - stadion w Nierodzimiu.

KINO

- 4-10.6 godz. 19.00 Dwa młode wino, 15lat, komedia, Czechy.

USTRONSKA

dziesięć lat temu

Dyrektor Zarządu Izby Gospodarczej „Uzdrowiska Polskie”, prof. Andrzej Madeyski, na pytanie: „Co należałoby zmienić w mieście, żeby Ustroń stał się typowym uzdrowiskiem?”, odpowiadał: „Ograniczyć ruch samochodowy. Kuracjusze i turyści muszą mieć pierwszeństwo. Zupelnie dosłownie – samochód zwalnia, gdy kierowca widzi przechodnia. (...) Niepokoi też ograniczenie liczby pociągów.” W IX Kongresie Uzdrowisk Polskich wziął też udział architekt prof. Andrzej Gałkowski, który mówił o budowanym na Zawodziu hotelu „Belweder”: „To niestety przykra sprawa, niezgodna z ustawą o prawie autorskim”.

* * *

W drodze konkursu wyłoniono nowego dyrektora Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”. Została nim Barbara Nawrotek-Żmijewska, mieszkanka Ustronia. (...) „- Od funduszy zależeć będą nasze plany, na przykład organizacja Wizja takiego domu kultury, jaki stworzył nieodżałowany Jan Nowak – to nasz cel.” – mówiła nowa szefowa MDK.

* * *

W piątek, 5 maja można było odebrać w MDK bezpłatne bilety na spotkanie z Clivem Harrisem, znanym uzdrowicielem. (...) Relacjonując spotkanie powtarzano, że na początku dziwno zachowanie uzdrowiciela. Ten pogodny, bardzo szczupły, ciągle uśmiechający się mężczyzna, żywo poruszał się po sali. (...) Amerykańskie szlagiery z „Hair”, melodyjki z komedii z Chaplinem, utwory Lennona, onieśmiewały ludzi, podobnie jak żarty uzdrowiciela. (...) W Ustroniu nie było cudownych uzdrowień, nikt nie odzyskał wzroku, nie odrzucił kul. Ludzie opowiadali sobie o takich przypadkach, które zdarzyły się w innych miastach.

* * *

Podczas spotkania w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, zorganizowanego z okazji 10-lecia Gazety Ustronjskiej, burmistrz Jan Szwarec mówił: „-Właśnie z jej łamów mieszkańcy Ustronia dowiadują się o wszystkich zjawiskach, jakie tu zachodzą, poczynając od decyzji podejmowanych na sesjach Rady Miasta, na zarządzie. Gazeta opowiada o problemach, rozmawia z ludźmi znanymi u nas i nie tylko.” Wojciech Suchta mówił o zdjęciach, które wybrał na swoją wystawę jubileuszową: „- Postawiłem na zdjęcia z przymrużeniem oka. Takie, które najczęściej umieszczamy na stronie ogłoszeniowej. Wszyscy kojarzą mnie z fotografowaniem, szczególnie dzieci, gdy mnie widzą, od razu mówią: „O pan fotograf idzie”, ale chcę powiedzieć, że robienie zdjęć, to bardzo znikomy procent tego, co robimy w redakcji, żeby gazeta mogła się ukazać.” Gratulacje i życzenia w imieniu załogi złożyła nam dyrektor generalna „Mokate” Teresa Mokrysz i odczytała list, w którym napisano m.in.: „Nie wyobrażamy sobie naszego Miasta bez Gazety, która towarzysząc nam wszystkim zarówno w dobrych, jak i trochę gorszych chwilach, zawsze żywo i profesjonalnie reagowała na to wszystko, co dla Ustronian ważne.”

(mn)

OGŁOSZENIA DROBNE

Dj, wodzirej - wesela, imprezy firmowe, karaoke, uroczystości rodzinne. tel. 603-168-747.

Radia, wzmacniacze, gramofony, magnetofony kupię. 502-685-400.

Pielęgnacja ogrodu, koszenie, przycinanie żywopłotów, tuji, drzew, karczowanie, wertykulacja, zakładanie trawników. www.ogrodnikuustron.pl 519-392-917.

Usługi koparko-ładowarko. 507-054-163.

Zakładanie ogrodów, prace brukarskie. Pielęgnacja trawników (skaryfikacja, aeracja, nawożenie, dosiew). 507-054-163.

Kupię radia, wzmacniacze, kolumny, itp. Kolejki PIKO, HO, TT. Klocki Lego. 607-912-559.

Kupię antyki, starocie, itp. 790-467-020.

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY USTRON tel. (33)854-53-98.

Węgiel Eko-groszek pakowany, drewno podpałkowe, drewno twarde, brykiet, transport. 518-201-189.

Instalacje grzewcze i sanitarne nowe oraz remonty. 504-666-410.

DACH-DEKER, więźby, blacharstwo-dekarstwo, domy od podstaw, domki drewniane (szkieletowe). 606-608-055.

Architekt poszukuje działek w Ustroniu dla swoich klientów. 602-621-797.

Pokój do wynajęcia. 603-468-651. (33) 854-26-67.

Studnie - czyszczenie, wydobywanie osadów, odkażanie wg norm Sanepidu. Tel. 660-426-349. www.czyszczeniestudni.pl

Elektroinstalacje, odgromówki. 508-016-055.

Sprzedaż lokali na biznes 30m2 lub 47m2 przy ul. Konopnickiej. Tel. kont. 693469170, 603688884.

Zatrudnię panią z Ustronia do sprzątania domu, jeden raz w tygodniu. 601-42-69-29.

Firma budowlana poszukuje brygady wraz z brygadzystą z Ustronia lub okolic. Do robót związanych z ociepleniami budynków. Kontakt tel. 513 899 828.

Do wynajęcia lokal 30m2 w Ustroniu. 603-555-233, 691-391-128.

Sprzedam osinobus. 697-276-803.

Do wynajęcia pawilon handlowy 50m² na ul. 9 Listopada 3. (33) 854-26-54.

Ustroń. Lokal do wynajęcia. 602-768-768.

KOMANDOR-Ustroń, ul. Rynek 3a – szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. Tel. 728-340-518, 33-854-22-57. www.komandor-ustron.pl

DYŻURY APTEK

3-4.06	Elba	ul. Cieszyńska 2	tel. 854-21-02
5-8.06	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
9-10.06	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 854-24-59
11-12.06	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 854-14-73

Wieczorem dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.

FELIETON

Tak sobie myślę

Wybieramy sami

20. maja o godzinie 14. miała się odbyć w Prażakówce uroczysta sesja Rady Miasta z okazji 20-lecia samorządu. Niestety, sesja się nie odbyła z powodu powodzi. Wśród zalanych obiektów w naszym mieście znalazł się też Miejski Dom Kultury, własność i duma Ustronia, a także w jakimś stopniu symbol zmian, które w ciągu tego minionego 20-lecia nastąpiły. Wszak pamiętamy jeszcze czasy, kiedy jubileusz miasta trzeba było obchodzić w wypożyczonej sali i kończyć szybko, bo zaraz po uroczystej sesji miał się rozpocząć... seans filmowy. Tym razem z okazji jubileuszu 20-lecia samorządu uroczysta sesja miała się odbyć we własnej sali i bez ograniczeń czasowych... No, ale się nie odbyła... Ma się odbyć w późniejszym terminie...

No cóż uroczysta sesja z okazji 20-lecia samorządu terytorialnego nie udała się. Ważniejsze jest jednak pytanie, czy udała się sama reforma i wprowadzenie samorządu wybieranego w prawdziwie

wolnych wyborach? Czy jesteśmy zadowoleni z tego, czego w czasie minionego dwudziestolecia dokonały wybrane przez mieszkańców miasta, a więc przez nas samych, władze miejskie?

Sondaże przeprowadzone w całym kraju wykazują, że większość mieszkańców jest zadowolona i darzy zaufaniem swoje rady gmin, a także prezydentów miast, burmistrzów czy wójtów. Sądzę, że tak jest również w Ustroniu. Uważam też, że w ciągu tych minionych lat wzrosło wśród mieszkańców miasta poczucie współodpowiedzialności za to, kto sprawuje władzę w naszym mieście i co się w tym mieście dzieje.

Minęły te czasy, gdy Rada Miejska była tylko dekoracją, maszynką do głosowania i zatwierdzania decyzji podejmowanych przez organa rządzącej partii. A i wybór radnych niewiele, czy wręcz nic, nie miał wspólnego z demokratycznymi wyborami.

Teraz jest inaczej. Szczególnie w gminach o niewielkiej liczbie mieszkańców. Sami mieszkańcy zgłaszają kandydatów i starają się wybrać najlepszych. Trzeba więc pamiętać o tym, że i burmistrza i radnych sami sobie wybraliśmy. A jeśli wybraliśmy źle, to trzeba to poprawić i następnym razem dokonać lepszego wyboru. Póki co w wyborach bezpośrednich

zmienia się częściowo skład rady. Ten skład zmienia się z kadencji na kadencję. Są radni wybierani kilkakrotnie, ale są też i tacy, którzy wybierani są tylko na jedną kadencję. Nie dochodzi do wymiany pełnego składu rady, ale też nie ma ciągle tego samego składu. W ten sposób zapewniona jest ciągłość pracy rady, ale jest też zapewniony stały dopływ ludzi nowych, z nowymi pomysłami i nowymi koncepcjami działania. Udało się też zapewnić dobrą współpracę rady z burmistrzem i innymi organami władzy miejskiej.

Minionych dwadzieścia lat działania samorządu terytorialnego oznaczało decentralizację władzy i przekazanie odpowiedzialności za to, co dzieje się w mieście, mieszkańcom miasta i wybranym przez nich władzom. Ma więc uzasadnienie stwierdzenie premiera, który skarżącym się mu na swojego wójta mieszkańcom pewnej gminy, odpowiedział: „Ja wójta nie wybierałem.” Tak się składa, że obchody jubileuszu powstania, czy raczej reaktywowania samorządu terytorialnego, poprzedza wybory władz tegoż samorządu na następną kadencję. Warto więc sobie przypomnieć i zapamiętać, że te władze wybieramy sobie sami. Taką będziemy mieć radę i takiego burmistrza, jakich sobie sami wybierzemy. **Jerzy Bór**

FELIETON

Gazeta

Właśnie minęło 20 lat jak ukazał się pierwszy, tak zwany sondażowy numer 1/90 „Gazety Ustrońskiej”, datowany na 27 maja 1990 roku, dzień pierwszych wyborów do samorządu terytorialnego i kosztował 500 złotych. Właścicielem GU była wówczas Izba Gospodarcza w Ustroniu, zrzeszająca kilkudziesięciu przedsiębiorców z naszego miasta. Pierwsze pomysły dotyczące GU były bardzo dobre skoro przetrwały do dnia dzisiejszego. Mam tu na myśli format, papier, logo i układ pierwszej strony gazety. Zwłaszcza logo gazety zaprojektowane przez znakomitego w tym, co robi, Zbigniewa Niemca, przypadło nam tak do gustu, iż wierzymy do dzisiaj, że nie ma nikogo na świecie, kto by je chciał zmienić. Tak, więc jak coś się uda, to trwa na wieki i nie ma potrzeby tego zmieniać. Wiele tytułów prasowych w pogoni za zwiększeniem atrakcyjności zmieniło swój wizerunek poprzez zmianę logo, formatu czy gatunku papieru na którym było wydawane. Część z nich zapłaciła za to największą cenę jaką było zejście z rynku, inne zaś utratą popularności. Nasza jubilatka trzyma się wiernie swoich pierwszych rozwiązań dotyczących formatu, rodzaju papieru i układu strony i to jest między innymi fundamentem powodzenia. Ale, nie jest tak, że nasza gazeta nie zmieniała się przez te dwadzieścia lat. Jako jej ojciec współzałożyciel, ale przede wszystkim wierny czytelnik i autor artyku-

łów, a ostatnio i felietonów, zauważyłem następujące zmiany, które miały miejsce w ciągu tych dwudziestu lat. Przede wszystkim już po roku zmienił się właściciel i wydawca GU, tzn. wydawanie gazety przejął samorząd miasta, który w tym celu utworzył specjalną jednostkę gospodarczą pod nazwą oficyna wydawnicza. Po roku, gdy się okazało, że oficyna poza planem miasta (nieaktualnym z uwagi na zmianę nazw ulic) i tomikiem wierszy istebniańskiego poety Kazimierza Węgrzyna, nic nie wydała, zmieniono wydawcę na radę miasta. I tak jest do dzisiaj. Moim zdaniem, to pierwsze prywatne właścicielstwo GU spowodowało, że mimo przejścia wydawania gazety w ręce samorządu, a konkretnie rady miasta, nie stała się, że tak powiem „nasza gazeta”, gazetą rady, czyli jak to jest w przypadku innych miast, choćby Cieszyńska, biuletynem informacyjnym władz miasta z stałymi pozycjami typu, a co burmistrz zrobił, a co radni ustalili, (same pochwały), do tego jeszcze ogłoszenia, ogłoszenia i ogłoszenia, których końca nie widać. Dziękujemy więc, Opatrzności Bożej, że nie dopuściła do tego, by organy samorządu, przejmując wydawanie gazety, uległy pokusie urządzenia sobie z tej gazety biuletynu informacyjnego. Zasluga to przede wszystkim kolejnych rad programowych, ale i co trzeba tu podkreślić samych redaktorów naczelnych, panów Lesława Werpachowskiego i Wojysława Suchty, którzy też, nie ulegli naturalnej mogłoby się wydawać w tej sytuacji, manierze podlizywania się właścicielowi i wydawcy gazety, a tym samym swojemu chlebodawcy. Mamy więc, gazetę lokalną wydawaną przez samorząd, ale jak się ją czyta, to nie widać żadnej ingerencji

właściciela i wydawcy w jej zawartość. Obecna rada programowa zaaprobowwała nawet bardzo odważny pomysł pana redaktora naczelnego, zaproszenia do współpracy felietonistów, co było i jest nadal wielkim ryzykiem. Dlatego też nie pozostaje mi nic innego jak im tylko podziękować. Przepasza PT. Czytelników za tę prywatę, ale jak mi zwróciła uwagę moja suczka Lola, która stała czytelniczką GU, podziękowania składam, mam nadzieję, właśnie imieniu Waszym Drodzy Czytelnicy!. Jakie jeszcze inne zmiany nastąpiły w naszej gazecie? Ano, zmieniła się ona z dwutygodnika w tygodnik, przy czym zwiększyła się jej objętość, ale znów wskutek kolejnych przetargów, ciągle się obniża cena jej drukowania. Przede wszystkim stała się kolorową gazetą. Numery świąteczne i jubileuszowe (czekamy na ten numer Panie Redaktorze!) drukowane są na kredzie (tzn. kredowym papierze). Co do nakładu to zmieniał się, aż osiągnął liczbę ok. 1.500 egzemplarzy co tydzień, a w święta z dodatkami płytowym do 2000 egzemplarzy. Cena chociaż się zmieniała, jednak przez większość okresu była stała i wynosiła od 500 do 4000 złotych przed denominacją, czyli od 5 groszy do 40 groszy po denominacji oraz od 40 groszy po 2,00 złote obecnie, przy czym w latach 2002 – 2009 cena była stała i wynosiła 1,70 zł. Ostatnio pojawiły się nowości czyli sponsorowane kolorowe wkładki dla artystów plastyków i fotografików. Mamy wreszcie rubrykę co przed 10-ciu laty GU pisała. Czy będziemy mieli następną 20 lat temu.... To wszystkie zmiany w naszej gazecie, które zauważyłem. Czyż czegoś nie zapomniał.

Andrzej Georg



Piłkarz meczu D. Madzia, tym razem powstrzymany faulem.

Fot. W. Suchta

RYWAL NIE ISTNIAŁ

Kuźnia - Halny Przyborów 3:0 (2:0)

Ten mecz Kuźnia musiała wygrać. Skoro gra się z ostatnią drużyną w tabeli mającą na swym koncie zaledwie 10 pkt., wyjścia nie ma. W tym meczu o mistrzostwo Ligi okręgowej Kuźnia była zdecydowanie lepsza przez całe spotkanie. Piłkarze z Przyborowa ograniczali się do wybijania piłki i przeszkadzania naszym piłkarzom w przeprowadzaniu ataków. Niestety przez prawie pół godziny nasi piłkarze nie potrafili wykorzystywać tzw. stuprocentowych okazji. Dwukrotnie potężnie strzela Tomasz Szyper, ale dwukrotnie nad poprzeczką. Inni też nie popisują się celnością tak strzałów jak i podań. Kuźnia w tym meczu mogła rozgrywać akcje dość swobodnie, a obrona Halnego była szczerze mówiąc bardzo dziurawa. Dopiero w 28 min. po strzale Tomasza Jaworskiego i dobitce Damiana Madzi pada pierwsza bramka. Drugiego gola dla Kuźni również strzela, tym razem głową, D. Madzia. Wykorzystał dokładne dośrodkowanie, a w polu karnym nikt go nie atakował, więc mógł dobrze przymierzyć. Była 33 minuta meczu. Potem Kuźnia nadal przeważała, ale albo źle podawano, albo marnowano dogodne sytuacje bramkowe. Dwukrotnie z 5 m. będąc sam na sam z bramkarzem nie strzela Paweł Wydra. Raz Rafał Podzorski. Dopiero w 90 min. bramkę zdobywa Dariusz Czyż i wtedy kibice Kuźni odetchnęli, bo wcześniej Halny zabierał się nawet do atakowania.

Mecz dobrze sędziował Łukasz Ziolo.

Kuźnia wystąpiła w składzie: Paweł Sztefek, Mateusz Tomala (od 46 min. Kamil Miedziak), Bartłomiej Wydra, Michał Pszczółka, Rafał Podzorski, Tomasz

Jaworski, Tomasz Czyż (od 66 min. Michał Czyż), Tomasz Szyper, Damian Madzia (od 83 min. Dariusz Czyż), Paweł Wydra (od 90 min. Rafał Donocik).

Po meczu powiedzieli:

Trener Halnego **Tomasz Kulig**: - Widać, że nasza drużyna miała mniejsze umiejętności i to Kuźnia musiała wygrać. Nam brakowało czterech podstawowych zawod-

ników. Brakuje nam snajpera. Jesteśmy przygotowani na spadek do A-klasy, ale chcemy podtrzymywać formę.

Trener Kuźni **Michał Kurzeja**: - Cieszymy się z trzech punktów, a nie z tego jak zostały zdobyte. Nasza gra pozostawia wiele do życzenia. Nadal razimy nieskutecznością. Stwarzamy sobie dogodne sytuacje i ich nie wykorzystujemy. Poza tym zbyt dużo nonszalancji, a przeciwnik był do ogrania w wiele wyższym stosunku. Gdy zawodnicy widzą, że przeciwnik jest słabszy, nie potrafią wyzwolić zaangażowania i woli walki. Stwarzamy niepotrzebnie niebezpieczne sytuacje przez niedokładne zagrania. Generalnie najważniejsze dla nas są punkty i pod tym kątem patrzymy na dwa kolejne mecze.

Wojśław Suchta

1	TS Podbeskidzie II BB	62	54:25
2	LKS Błyskawica Drogomyśl	48	51:25
3	TS Czarni-Góral Żywiec	48	47:29
4	LKS Radziechowy	45	50:35
5	TS Koszarawa Żywiec	43	38:33
6	LKS Sokół Zabrzeg	41	48:34
7	LKS Drzewiarz Jasienica	41	44:30
8	GKS Morcinek Kaczyce	39	41:35
9	KS Wisła Ustronianska	38	32:22
10	LKS Tempo Puńców	37	57:49
11	LKS Pasjonat Dankowice	32	40:49
12	KS Spójnia Landek	30	37:40
13	LKS Bestwina	30	30:45
14	KS Kuźnia Ustron	28	34:47
15	RKS Cukrownik Chybie	28	27:41
16	LKS Świt Ciecina	25	25:55
17	LKS Halny Przyborów	10	19:80



Kilka razy Kuźnia marnowała wysmienite okazje.

Fot. W. Suchta

**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Wojśław Suchta**. Rada Programowa: **Olga Kisiała, Bogusława Rożnowicz, Stefan Baldys, Józef Zahraj**. Adres redakcji: **43-450 Ustron, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustronska**; Druk: **Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne „Teatr Grodzki”**, ul. Sempolowskiej 13, 43-300 Bielsko-Biala, tel.: 33 4965219. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 31.05.2010 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 7.06.2010 r.